Księga Liczb

Rozdział 14

**1**. Wtedy całe zgromadzenie zaczęło wołać, podnosząc głos. I płakał lud owej nocy. **2**. Izraelici szemrali przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi. Całe zgromadzenie mówiło do nich: Obyśmy byli pomarli w Egipcie albo tu na pustyni! **3**. Czemu nas Pan przywiódł do tego kraju, jeśli paść mamy od miecza, a nasze żony i dzieci mają się stać łupem nieprzyjaciół? Czyż nie lepiej nam będzie wrócić do Egiptu? **4**. Mówili więc jeden do drugiego: Wybierzmy sobie wodza i wracajmy z powrotem do Egiptu. **5**. Mojżesz i Aaron padli przed całym zgromadzeniem społeczności Izraelitów twarzą na ziemię. **6**. A Jozue, syn Nuna, i Kaleb, syn Jefunnego, którzy należeli do badających kraj, rozdarli szaty **7**. i mówili do całej społeczności Izraelitów: Kraj, który przeszliśmy celem zbadania go, jest wspaniałym krajem. **8**. Jeśli nam Pan sprzyja, to nas wprowadzi do tego kraju i da nam ten kraj, który prawdziwie opływa w mleko i miód. **9**. Tylko nie buntujcie się przeciwko Panu. Nie bójcie się też ludu tego kraju, gdyż ich pochłoniemy. Obrona od niego odstąpi, a z nami jest przecież Pan. Zatem nie bójcie się ich! **10**. Całe zgromadzenie mówiło, by ich ukamienować, gdy wtem ukazała się chwała Pana wobec wszystkich Izraelitów nad Namiotem Spotkania. **11**. I rzekł Pan do Mojżesza: Dokądże jeszcze ten lud będzie Mi uwłaczał? Dokądże wierzyć Mi nie będzie mimo znaków, jakie pośród nich zdziałałem? **12**. Zabiję ich zarazą i zupełnie wytracę, a ciebie uczynię ojcem innego narodu, który będzie większy i silniejszy niż oni. **13**. Mojżesz rzekł jednak do Pana: Egipcjanie słyszeli, że Ty ten naród wyprowadziłeś swą mocą spośród nich, **14**. i donieśli o tym mieszkańcom tego kraju. Słyszeli oni, że Ty, Panie, przebywasz pośród tego narodu i bywasz widziany twarzą w twarz; że Twój obłok stoi nad nimi, że Ty wśród dnia idziesz przed nimi w słupie obłoku, a w nocy w słupie ognistym. **15**. Gdy więc ten naród wybijesz do ostatniego męża, narody, które o tym posłyszą, powiedzą o Tobie: **16**. Pan nie mógł sprawić, by ten naród wszedł do kraju, który mu poprzysiągł, i dlatego ich wytracił na pustyni. **17**. Niech się okaże, Panie, cała Twoja moc, jak przyobiecałeś, mówiąc: **18**. Pan nieskory do gniewu, bogaty w łaskę, przebacza niegodziwość i grzech, lecz nie pozostawia go bez ukarania, tylko karze grzechy ojców na synach do trzeciego, a nawet czwartego pokolenia. **19**. Odpuść więc winy tego ludu według wielkości Twego miłosierdzia, tak jak znosiłeś ten lud od Egiptu aż dotąd. **20**. I odpowiedział Pan: Odpuszczam zgodnie z twoim słowem. **21**. Lecz – na moje życie – napełni się chwałą Pana cała ziemia. **22**. Wszyscy, którzy widzieli moją chwałę i znaki, które działałem w Egipcie i na pustyni, a wystawiali Mnie na próbę już dziesięciokrotnie i nie słuchali mego głosu, **23**. ci nie zobaczą kraju, który obiecałem pod przysięgą ich ojcom. Żaden z tych, którzy Mną wzgardzili, nie zobaczy go. **24**. Tylko słudze memu, Kalebowi, który ożywiony innym duchem okazał Mi pełne posłuszeństwo, dozwolę wejść do kraju, który już przewędrował, i potomstwu jego dam go w posiadanie. **25**. Amalekici i Kananejczycy mieszkają w dolinie. Jutro zawrócicie i pociągniecie na pustynię w kierunku Morza Czerwonego. **26**. Pan przemówił znów do Mojżesza i Aarona i rzekł: **27**. Jak długo mam znosić to przewrotne zgromadzenie szemrzące przeciw Mnie? Słyszałem szemranie Izraelitów przeciw Mnie. **28**. Powiedz im: Na moje życie – wyrocznia Pana – postąpię z wami według słów, które wypowiedzieliście przede Mną. **29**. Trupy wasze zalegną tę pustynię. Wy wszyscy, którzy zostaliście spisani w wieku od dwudziestu lat wzwyż, wy, którzy przeciwko Mnie szemraliście, **30**. nie wejdziecie z pewnością do kraju, w którym uroczyście poprzysiągłem wam zamieszkanie, z pewnością nie wejdziecie – z wyjątkiem Kaleba, syna Jefunnego, i Jozuego, syna Nuna. **31**. Wasze małe dzieci, o których mówiliście, że będą wydane na łup, one wejdą i poznają kraj, którym wy wzgardziliście. **32**. Jeśli zaś chodzi o was, to trupy wasze legną na tej pustyni, **33**. a synowie wasi będą się błąkali na pustyni przez czterdzieści lat, dźwigając ciężar waszej niewierności, póki trupy wasze nie zniszczeją na pustyni. **34**. Poznaliście kraj w przeciągu czterdziestu dni; każdy dzień teraz zamieni się w rok i przez czterdzieści lat pokutować będziecie za winy, i poznacie, co to znaczy, gdy Ja się oddalę. **35**. Ja, Pan, powiedziałem! Zaprawdę, w ten sposób postąpię z tą złą zgrają, która się zebrała przeciw Mnie. Na tej pustyni zniszczeją i tutaj pomrą. **36**. Ludzie ci, których Mojżesz posłał na zbadanie kraju i którzy po powrocie pobudzili zgromadzenie do szemrania, podając fałszywe wiadomości o kraju, **37**. ci ludzie, którzy złośliwie podali fałszywe dane o kraju, pomarli nagłą śmiercią przed Panem. **38**. Z owych ludzi, którzy badali kraj, pozostali przy życiu tylko Jozue, syn Nuna, i Kaleb, syn Jefunnego. **39**. Mojżesz przekazał te słowa wszystkim Izraelitom. A lud bardzo się zasmucił. **40**. Następnego ranka powstali bardzo wcześnie, wstąpili na szczyt góry i rzekli: Teraz jesteśmy gotowi wyruszyć do kraju, o którym mówił Pan; widzimy bowiem, żeśmy zawinili. **41**. Mojżesz im oświadczył: Czemu przekraczacie rozkaz Pana? To się wam nie uda! **42**. Nie idźcie, albowiem pośród was nie ma Pana: rozgromią was nieprzyjaciele wasi. **43**. Amalekici bowiem i Kananejczycy wystąpią przeciw wam i polegniecie od miecza. Albowiem odkąd odwróciliście się, aby nie iść za Panem, Pan również nie jest z wami. **44**. Oni mimo wszystko trwali uparcie przy swoim zamiarze, aby ruszyć ku szczytowi góry. Jednak Arka Przymierza Pana i Mojżesz nie opuścili swego miejsca pośród obozu. **45**. Wtedy zeszli Amalekici i Kananejczycy mieszkający na tej górze, pobili ich i rozproszyli aż do miejscowości Chorma.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.